

Relacja ze spotkania kwartalnego „W GCOP przy kawie”

Dnia 15 marca 2016 r. odbyło się pierwsze w tym roku spotkanie kwartalne „W GCOP przy kawie”, na którym gościli: Stella Zaborowska-Nawrath - zastępca naczelnika Wydziału Kultury i Promocji Miasta oraz Grażyna Oszczepalińska - zastępca naczelnika Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.

Spotkanie rozpoczął Łukasz Gorczyński od przedstawienia liczb i uwag dot. współpracy miasta Gliwice z organizacjami pozarządowymi w roku 2015, na podstawie sprawozdania z wykonania programu współpracy oraz wyników badania ankietowego, które zostało przeprowadzone wśród organizacji w lutym. (zał)

Marian Dragon (Fundacja „Rytm”) stwierdził, że ankieta była wyjątkowo skomplikowana, co mogło zniechęcać do jej wypełniania. Dyrektor GCOP poinformował, że wykorzystano ją jako narzędzie przygotowane w ramach ogólnopolskiego modelu współpracy.

Radosław Truś (Oddział Uczelniany PTTK) zaproponował, by podobną ankietę przeprowadzić wśród urzędników i poznać opinię drugiej strony.

Andrzej Gillner wymienił zaskakujące stwierdzenia, które pojawiły się w wynikach ankiet. Po pierwsze opinia o braku jawności punktacji w konkursach miejskich – wie o jednym przypadku, kiedy informacja została udzielona z opóźnieniem, więc nie należy w oparciu o to generalizować. Drugie - to brak działań integrujących/sieciujących gliwickie NGO - poprosił o zgłaszanie pomysłów, co GCOP mogłyby w tej kwestii zrobić.



Jan Sznajder (Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta) powiedział, że organizacje nie powinny czekać, aż władza coś zmieni, ale wykazywać inwencję i prezentować swoje propozycje i zdanie.

Grażyna Oszczepalińska zgodziła się z tym, że naczelnicy oceniani są gorzej niż pracownicy, może tak być dlatego, że ważą słowa składając obietnice, ponieważ ciąży na nich odpowiedzialność karna i majątkowa za podejmowane decyzje.

R. Truś - korzysta z GCOP i ma szerokie spojrzenie, jako członek organizacji, zespołu branżowego i przewodniczący MRDPP - uważa, że wyniki ankiety, którą wypełniło 19 organizacji na 567 nie mogą być traktowane jako reprezentatywne, bo to tylko głos nielicznych, którym się chciało to zrobić. Osoby, które nie korzystają z GCOP warto przekonać, by jednak wyrażali swoje zdanie. Trzeba wziąć pod uwagę również to, że część społeczników jest nastawiona na „NIE” i nic tego faktu nie zmienia, ponieważ uważają, że władze Gliwic nie słuchają i to może być największym problemem. Należy pokazać ludziom, że każdy głos jest traktowany poważnie i liczy się w dyskusji nad publicznymi sprawami.

Jacek Rogoliński (Gliwicka Inicjatywa Obywatelska) zapytał ile organizacji korzysta z GCOP. W 2015 było ich 226.

Anna Orlikowska (Klub Abstynenta Krokus) powiedziała, że organizacje powinny wyjść do innych stowarzyszeń, współpracować ze sobą przy realizacji różnych przedsięwzięć oraz uczestniczyć w takich spotkaniach jak „W GCOP przy kawie”, by poznać się wzajemnie.

Ryszard Buczek (Gliwickie Stowarzyszenie Kulturalne, Śląski Związek Chórów i Orkiestr) zwrócił się z prośbą do Stelli Zaborowskiej-Nawrath, by władze wydziału przychylnie popatrzyły na wspólne inicjatywy związane ze Świątowymi Dniami Młodzieży.

Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że pracownicy UM są w stałym roboczym kontakcie z księdzem koordynatorem na teren Gliwic.

Czesława Semik wyraziła zadowolenie z możliwości korzystania przez Stowarzyszenie Poszkodowanych Przedsiębiorców RP z zasobów GCOP, bo dzięki temu mogą lepiej funkcjonować, cenny jest dla nich dostęp do pomieszczeń i sprzętu.

S. Zaborowska-Nawrath w odpowiedzi stwierdziła, że istnienie i aktywność GCOP jest wyrazem troski miasta o to, by organizacje miały dobre warunki do prowadzenia swojej działalności.



Katarzyna Moskała (Hufiec ZHP Ziemi Gliwickiej) powiedziała, że organizacje nie czują własnej odpowiedzialności za GCOP, a przecież pośrednio wpływają na ofertę programową Centrum. Jeżeli ktoś ma pomysły i uwagi to powinien je przekazać, by w ten sposób coś zmienić.

R. Truś zauważył niedostatek informacji o innych organizacjach, ale jak sam stwierdził, brakuje czasu na ich poszukiwanie.

J. Rogoliński zaproponował wydanie broszury informacyjnej lub powrót do rubryki w MSI, w której były zamieszczane opisy organizacji.

Maria Stefaniuk (Klub Abstynenta Krokus) przypomniała o poniedziałkowym spotkaniu Pecha Kucha Night w COK, które było doskonałą okazją, by bliżej zapoznać się z niektórymi gliwickimi stowarzyszeniami.

Na koniec Czesław Dudek (Rada Seniorów) zwrócił się do Grażyny Oszczepalińskiej z kilkoma tematami, tj. szczepienia przeciw grypie dla seniorów, skrócenie kolejek do lekarzy specjalistów dla 80-latków oraz utworzenie oddziału geriatrycznego.

Po krótkiej dyskusji spotkanie zakończono.